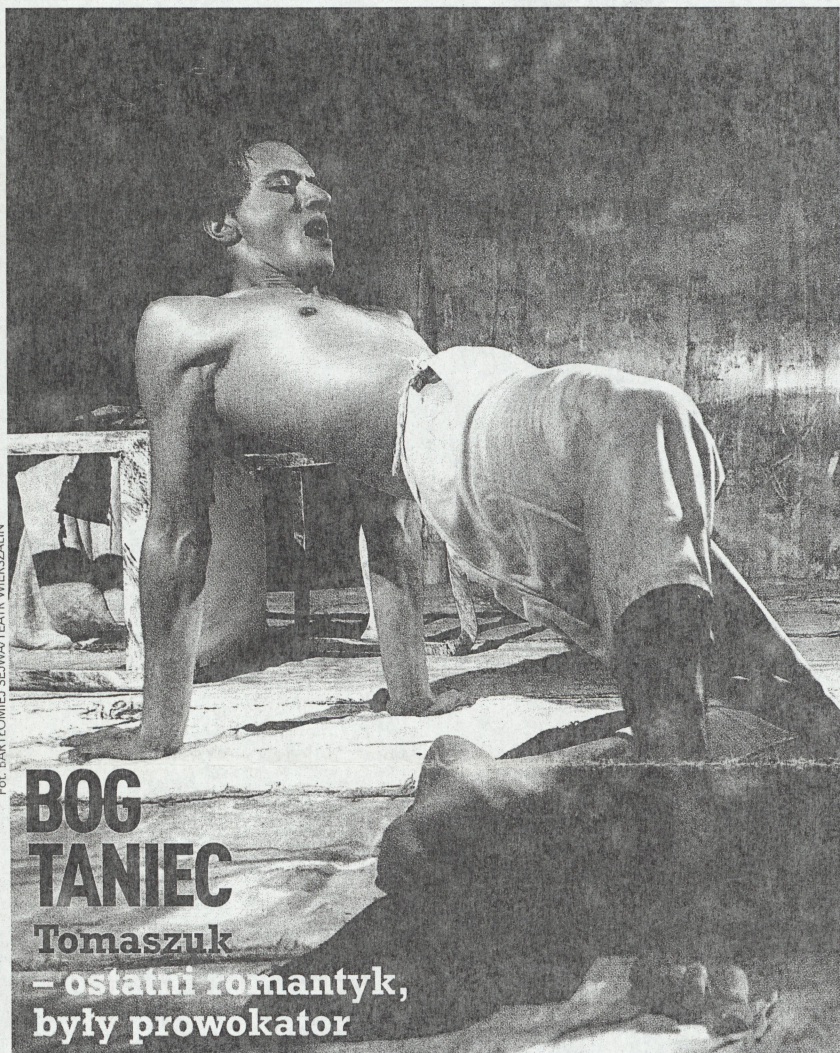


Przebrój, Warszawa, 9.11.2006, T. Nr 45

Fot. BARTOŃ I SEWA/TEATR WIERZALIN



BOG TANIEC

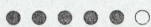
Tomaszuka

= ostatni romantyk,
były prowokator

Teatr Piotra Tomaszuka zajmuje się dziś rozdarciem człowieka między aspiracją do świętości a przyrodzoną grzesznością, między wlatującą do nieba duszą anielską a czerepem rubasznym ciągnącym w dół, w upokorzenie, mękę, ból. Zaszyty w odległym Supraślu dramaturg i inscenizator jest dziś być może ostatnim spadkobiercą romantyków, z ich wizją człowieka nieredukowalnego do roli biernej ofiary okoliczności zewnętrznych. Także z ich narcyzmem i z predylekcją do wyzywania Stwórcy na pojedynki. To ostatnie sprowadziło na szefa Wierszalina ataki ze strony współczesnej bigoterii, na szczęście nieskuteczne, za to pożyteczne dla krystalizowania się poetyki teatru. W najnowszym przedstawieniu nie ma już bowiem łatwych zaczepek bijących w przyzwyczajenia ludzi religijnych ani tanio-prowokacyjnej burdelowej stylizacji, tak irytującej w „Świętym Edypie”. Jest natomiast bluźnierstwo służące dramatowi, nie szarganiu świętości: w samej konstrukcji tytułowego geniusza szaleńca wynoszącego się siłą tańca

na boskie wyżyny. Powracającego do swych scenicznych arcydzieł – „Pietruszki”, „Fauna”, „Święta wiosny” – jak do pasywnych stacji, a jednocześnie zmagającego się z piętnem bolesnej homoseksualnej miłości. Tomaszuk znalazł dla dramatu oszalałego artysty znakomitą formę obrzędu, w którym jest tyle z mszy, ile z psychodramy. Podbił ją muzyką Piotra Nazaruka cytującą Strawińskiego i Debussy’ego, ale i doskonale organizującą przebieg przedstawienia. Uznanie należy się Rafałowi Gąsowskiemu, od paru lat naczelnemu medium teatru Tomaszuka. Nie imituje tańca Wacława Niżyńskiego, ale precyzją aktorskiej ekstazy uwiarygodnia znany fakt, że tylko dzięki kreacjom tanecznym Niżyński naprawdę był szalonym bogiem.

JACEK SIERADZKI



„Bóg Niżyński” PIOTRA TOMASZUKA, REŻYSERIA PIOTR TOMASZUK, SCENOGRRAFIA EVA FARKAŠOVÁ, JANO ZAVARSKY, MUZYKA PIOTR NAZARUK, RUCH SCENICZNY PIOTR TOMASZUK, RAFAŁ GĄSOWSKI, TEATR WIERZALIN W SUPRAŚLU